

dzakob, serduszka z messengera

całowałem cię ustami
no i nie słyszałem nic
poza morskimi falami, które miały własny film
uwielbiałem jak po pracy przynosiłaś zapiekanki
bo ja miałem te wakacje
i nie miałem się czym martwić
ty mi dawałaś fejm
jałbyś miała bliżej wziąłbym cię za żonę
a nie pisał jakieś smutne numery
ze przepraszam cię kochanie
no bo to jest koniec

pisałem na insta, jak robiłaś masaż
czemu przez odległość nie zwiedziłem z tobą siwata
nie wiem czy żałuję że to wszystko tak się potoczyło
ale ciągle myślę jedynie o rapach
miałem najlepszy seks kiedy po kryjomu wychodziłem na pokój
wtedy działałaś jak lek
ale lepiej było kiedy traciłem cię z oczu

Ja Cię kocham, ale nie rozumiem myśli.
Miałem w oczach, parę przeżyć zajebistych.
Tak jak pikuś, ja Ci dziękuję kochanie.
Ale jestem hipokrytą no bo wcześniej przepraszalem.